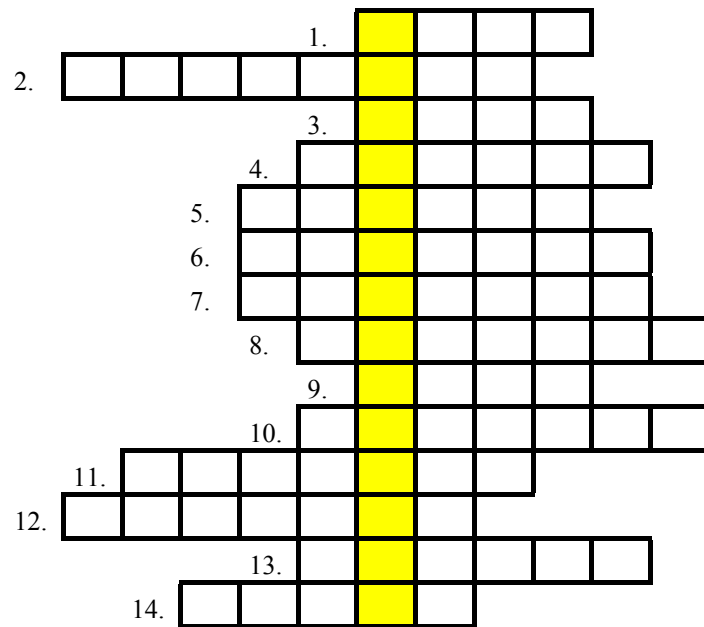


KRZYŻÓWKA



1. O symbolu Br.
2. Zarabia szyciem.
3. Herb Białowieskiego Parku Narodowego.
4. Sztuczne włosy.
5. Popłoch.
6. Lecą z rury wydechowej.
7. Strofa.
8. Silniczek.
9. Każdego dnia inna.
10. Rolka.
11. W rękę tenisisty.
12. Gra dla samotnika.
13. Soczewka w drzwiach.
14. Bóg podziemi.

Redaktorzy naczelni: Emilia Mroczkowska kl. IIa, Weronika Kamila Kaszak kl. IIa
Skład techniczny: mgr Zdzisław Koniecko
Opiekun: mgr Elżbieta Jurska
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 086 273 64 80, <http://radzilow.net>

GIMPRESS

Nr 7 (101) XII 2009

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

Numer One !

Najlepszy z najlepszych, finalista plebiscytu "Gazety Współczesnej".

I etap konkursu na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego Województwa Podlaskiego zakończył się 27 listopada 2009 roku. Kandydatów było pięćdziesięciu siedmiu. Jednak za pomocą głosowania SMS wyłoniono tylko najpopularniejszą dziesiątkę. Największą liczbę głosów (217) uzyskał nauczyciel naszego Gimnazjum - Pan Zdzisław Koniecko. Jesteśmy dumni z dobrze znanego nam laureata.. " Pan Koniecko rządzi!!" - mówią uczniowie. To jednak nie koniec. 3 grudnia rozpoczął się II etap, mający na celu wybranie najpopularniejszej trójki. Aby "przyczynić się " do zwycięstwa naszego ulubieńca, należy wysłać SMS o treści: "nauczyciel.1" na numer 72051. Tym, którzy zagłosowali dziękujemy i liczymy na dalszą pomoc":) Gratulujemy zwycięzcy, życzymy dalszych sukcesów oraz równie silnego wsparcia.:)



Stokrotka:)



KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



Nowość w GIMPRESSIE

Już od nowego roku kilku uczniów może zostać zwolnionych z niezapowiedzianych form sprawdzania wiedzy.

To wszystko za sprawą kuponów, które można będzie znaleźć w każdym numerze. Każdy, komu w zakupionej gazetce GIMpress trafi się kupon, określonego dnia będzie mógł zrezygnować z odpowiedzi ustnych i niezapowiedzianych kartkówek na każdej lekcji. Więcej informacji w następnym numerze.

Sprawa jest zupełnie prosta. Wystarczy tylko kupić naszą gazetkę, sprawdzić, czy w niej jest kupon, a jeżeli jest, okazać nauczycielowi, jeżeli ten wyrwie Was do odpowiedzi. Szczęśliwy los obejmuje wszystkie lekcje, ale tylko jednego dnia.

Martyna

Gość ze „Współczesnej”

W listopadzie dwukrotnie gościł w naszej szkole Rafał Bieńkowski- dziennikarz „Gazety Współczesnej”. Przedstawił on redaktorom GIMpress’u zasady pisania artykułów oraz opowiadał o swojej pracy.

Lid, pinezka, czołówka... – to tylko niektóre z fachowych pojęć, z jakimi na co dzień spotykają się zawodowi dziennikarze. Warsztaty zorganizowane przez panią Elżbietę Jurską poprowadził reporter naszego regionalnego dziennika. Podczas kilkugodzinnych zajęć uczniowie poznawali, na czym polega praca w gazecie oraz mieli za zadanie napisać przykładowy tekst. Zdobytą wiedzę gimnazjaliści będą wykorzystywać podczas przygotowywania kolejnych numerów naszej gazetki szkolnej.

Hubert

Zagłębieni w historię

Trzech chłopców z klas I-III zakwalifikowała się do etapu rejonowego, który odbędzie się w Białymstoku.

W naszej szkole jest grupa uczniów interesujących się historią Polski. Mają oni okazję uczęszczać na zajęcia koła historycznego w ramach programu „Kapitał Ludzki” finansowanego przez Unię Europejską. To właśnie oni wzięli udział w etapie szkolnym konkursu historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 972 – 1514 od Cedyni do Orszy”. Trójka najlepszych zakwalifikowała się do etapu rejonowego, który odbędzie się 8 stycznia 2010 roku w Białymstoku. Są to:

1. Chrostowski Jacek
2. Malinowski Hubert
3. Paszkowski Patryk.

Opiekunami wymienionych uczniów są p. Dorota Antosiewicz i Sławomir Modzelewski.

Sławomir Modzelewski

Świątecznych życzeń moc

- Dla fajnych dziewczyn z IIa wszystkiego najlepszego i „zalanego” Sylwestra- Maciek i Mateusz;
- Szczęśliwego Nowego Roku i dużo prezentów dla Magdy M. i Natalki J.- kolega z IIa;
- Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt, dużo prezentów, czekoladek, dla grzecznego młodzieży różgi oraz dla IIIa- Karolina z klasy IIIa;
- Wszystkiego dobrego i udanego Sylwestra całemu Gronu Pedagogicznemu życzy klasa IIa;
- Wesołych Świąt Bożego Narodzenia szczególnie dla chłopców z IIIa i IIIId- Pyśka i Serafin;
- Wesołych Świąt, wszystkiego naj, szczęścia, zdrowia życzy ulubionej klasie IIB Angelika P.;
- Wszystkiego najlepszego dla klasy Ib, szczęścia dla Szeffowej, całej rodziny Mroczkowskich oraz Karoliny K. i Ali Ł. -Patryk J.;
- Wszystkiego naj klasie IIIb- Martynka ;)
- Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pociechy ze swojej klasy IIa pani Sosnowskiej- wychowankowie;
- Zdrowia, szczęścia, pomyślności, picia (oczywiście coli;) i gości dla pana Mroczkowskiego! Ola i Kasia;
- Kochanym dziewczynkom z IIIa i IIIb pogodnych Świąt i ekstrego Sylwestra w fajnym gronie^^- Mroczkowska ;
- Dla najlepszych dziewczyn i chłopców z IIa, Mikołaja bogatego i wszystkiego najlepszego- koleżanki z IIa;
- Wesołych Świąt dla najprzystojniejszych chłopców z gimnazjum!- koleżanki.

Kącik muzyczny

Lady Gaga - Bad Romance
 Taio Cruz - Break Your Heart
 Rihanna - Russian Roulette
 Ada Krawczyk - Weselny Klimat
 Kesha - Tik Tok
 Inna - Deja Vu
 Keri Hilson, Akon - Change Me
 Ania Wyszkonil - Czy ten pan i pani
 Richard Duran - Always the sun
 Sasha Strunin- To nic kiedy płyną łzy

Magda

Humor z zeszytów szkolnych

Zośka była chłopakiem. Miała dziwne imię, bo jest chłopakiem i nazywali jego Zośka.

Zośka poznał kolegów: Anielkę i Rudego, z którym dobrze żył. (...)

Zośka, Rudy i Anielka chodzili na różne kółka i tam uczestniczyli w II wojnie światowej.

Zośka, Anielka i Rudy byli dobrymi kolegami.

Zośka został aresztowany do więzienia za te akcje, a nawet mogli go zabić.”

(fragm. wypracowania ucznia klasy IIA dotyczącego „Kamieni na szaniec” A. Kamińskiego)

Ze sportu

12.12.2009r W Radomsku rozegrany został Krajowy Finał I Ogólnopolskiego Festiwalu Tenisa Stołowego o Puchar Ministra Sportu i Turystyki. Magda Przestrzelska wywalczyła tam V miejsce



08.12.2009r. W Grajewie rozegrano Powiatową Gimnazjadę w Piłce Ręcznej. Nasza drużyna w finale pokonała reprezentację Gimnazjum w Wąsoszu (7:4) i wywalczyła I miejsce.



25.11.2009r. W Suchowoli rozegrano Finał Wojewódzki Gimnazjady w Drużynowym Tenisie Stołowym. Drużyna dziewcząt zajęła w tym turnieju V miejsce.



22.11.2009r. W Grajewie rozegrano Powiatową Gimnazjadę w Piłce Koszykowej. Drużyna chłopców zajęła w tych zawodach IV miejsce.



15.11.2009r W Grajewie rozegrano Wojewódzki Finał I Ogólnopolskiego Festiwalu Tenisa Stołowego o Puchar Ministra Sportu i Turystyki. Magda Przestrzelska zwyciężyła w tych zawodach.



07.11.2009r. W Danówku rozegrano Gimnazjadę Powiatu Grajewskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt. Nasza drużyna zajęła w tych zawodach V miejsce.



Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów :)

Małgorzata

Ludzie z pasją

W ostatnim numerze prezentowaliśmy wywiad z jedną z naszych dziennikarek- Martyną. W tym wydaniu GIMpress-u przedstawiamy z kolei pasję Sławka, z którym rozmawia Emilia Mroczkowska. Sławek Rogowski uczęszcza do III klasy naszego gimnazjum, a już ma za sobą pierwsze sukcesy związane z jego oryginalną pasją- elektromechaniką. Co sprawiło, że wybrał tę dziedzinę?

Redaktorka: Opowiedz o swoim najnowszym wynalazku.

Sławek: Moja najnowsza zabawka nazywa się generator wysokiego napięcia. Jak sama nazwa wskazuje, generuje bardzo wysokie napięcie do 30000V Składa się on z dwóch tranzystorów, dwóch rezystorów i transformatora.

Redaktorka: Masz pomysły na następne wynalazki?

Sławek: Tak, mam. Już buduję miniparalizator.

Redaktorka: Po kim odziedziczyłeś ten talent?

Sławek: Tak naprawdę to nie wiem, ale podejrzewam, że po dziadku, bo też lubił sobie pomajstrować.

Redaktorka: Skąd bierzesz pomysły?

Sławek: Pomysły mi wpadają, jak jestem sam w swoim warsztacie. Wtedy mogę się całkowicie skupić. Najczęściej jest tak, że mam niepotrzebną rzecz i myślę, co z nią zrobić.

Redaktorka: Kiedy odkryłeś, że majsterkowanie sprawia ci przyjemność?

Sławek: Kiedy miałem około ośmiu lat...

Redaktorka: Rodzice nie martwią się, że próbując wykonać skomplikowany sprzęt, możesz się np. skaleczyć?

Sławek: Oczywiście się martwią, ale jak to się mówi: człowiek uczy się na własnych błędach.

Redaktorka: Ktoś z rodzeństwa ma podobne zainteresowania do twoich?

Sławek: Tak, mój brat też lubił majstrować, ale bardziej zajmował się mechaniką. Ja wolę elektronikę.

Redaktorka: Zawód, wykonywany w przyszłości, wiążesz z omawianymi tutaj predyspozycjami?

Sławek: Tak, myślę że najbardziej interesuje mnie zawód elektromechanika, więc zamierzam uczyć się w tym kierunku.

Redaktorka: Dziękuję bardzo za udzielenie odpowiedzi i oczywiście trzymam kciuki, aby twoje plany się spełniły.

Sławek: Również dziękuję.



Śmierć za Ojczyznę

„Bruzda” był jednym z najwybitniejszych działaczy zbrojnego niepodległościowego podziemia w czasach wojny i po jej zakończeniu. Jego grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w pobliskich nam Przytułach.

Dzieciństwo sielskie- anielskie

Jan Tabortowski ps. „Bruzda” to porucznik Wojska Polskiego, major Armii Krajowej. Był synem Jana i Wacławy z Wojno- Sidorowicz. Urodził się 16 X 1906 r. w Nowogródku. Po ukończeniu gimnazjum w rodzinnym mieście wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, a następnie do Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu. Po jej ukończeniu rozpoczął służbę w 19 pułku artylerii przeciwlotniczej w Nowej Wilejce, a następnie 19 pułku artylerii lekkiej w Lidze. W 1939 r. po ukończeniu kursów w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych do wybuchu wojny służył w 1 Dywizjonie Pociągów Pancernych w Legionowie.

W burzy i we mgle wojny

W wojnie obronnej 1939 r. walczył jako zastępca dowódcy pociągu pancernego "Danuta", stanowiącego wsparcie Armii "Poznań". Kilkakrotnie ranny w bitwie nad Bzurą dostał się do niewoli niemieckiej. W styczniu 1940 r. uciekł z niemieckiego szpitala wojskowego. Wciągnięty do Służby Zwycięstwu Polski przeszedł do sowieckiej strefy okupacyjnej, gdzie organizował konspiracje w okolicach Wysokiego Mazowieckiego. Od maja lub czerwca 1940 r. do końca 1941 r. pełnił obowiązki komendanta Obwodu Związku Walki Zbrojnej Bielsk Podlaski. Od maja 1942 r. został mianowany inspektorem Inspektoratu Armii Krajowej Łomża. Aresztowany 22 XI 1942 r. przez łomżyńskie gestapo uciekł z łomżyńskiego więzienia wraz z kilkunastoma współtowarzyszami w nocy z 12 na 13 I 1943 r. Rok później pełnił rolę szefa Motoryzacji Okręgu AK Białystok, a od marca 1944 r. równocześnie sprawował funkcję inspektora Inspektoratu AK Łomża.

W akcji "Burza" został dowódcą oddziału partyzanckiego walczącego z Niemcami. Rozbrojony i aresztowany przez Sowietów 16 VIII 1944 r. uciekł z niewoli 26 VIII 1944 r. i przez następne kilka miesięcy umykał przed tropiącym go NKWD. Po wyparciu Niemców z terenów Inspektoratu ponownie przeszedł do konspiracji. Do września 1945 r. pełnił funkcję przewodnika Rejonu "D" w strukturach Armii Krajowej Obywateli.

Gorzki smak wolności

W pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny „Bruzda” przeprowadził kilka brawurowych akcji zbrojnych. Jeszcze 20 IV 1945 r. odbił ze szpitala w Białymstoku swoją łączniczkę, ppor. c.w. Franciszkę Ramotowską "Iskrę", zaś w nocy z 8 na 9 V 1945 r. opanował i rozbił wszystkie instytucje terroru i administracji w Grajewie. Z kolei 11 V 1945 r. pod wsią Wyrzyki rozgromił grupę operacyjną Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Od października

1945 r. do marca 1947 r. pełnił stanowisko prezesa Rejonowego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Ujawniony został 25 III 1947 r. Później osiadł w Warszawie, gdzie próbował studiować i pracować. Inwigilowany przez UBP uciekł z tamtąd w kwietniu 1950 r. przed groźącym mu aresztowaniem. Ukrywał się na terenach Łomżyńskiego i Grajewskiego, gdzie zorganizował kilkusobowy oddział zbrojny złożony z byłych członków AK-WiN. Zginął 23 VIII 1954 r. podczas rozbrajania posterunku MO w Przytułach. Za działalność konspiracyjną odznaczono go Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Kilka lat temu na cmentarzu w Przytułach powstał pomnik upamiętniający Jana Tabortowskiego.

Agnieszka Lotowska, Karolina Klimaszewska

Okiem absolwenta

O tęsknocie, godzinach nauki oraz planach na przyszłość z absolwentem naszego gimnazjum - **Robertem Karwowskim** rozmawia Paulina Przestrzelska.

Paulina Przestrzelska: Tęsknisz za gimnazjum?

R.K.: Szczerze mówiąc - tak. Będąc w gimnazjum, nie

myślałem, że po jego ukończeniu będę aż tak za nim tęsknił.

P.P.: Jakie chwile z życia gimnazjalisty zapadły ci w pamięci?

R.K.: Szczególnie w pamięci zapadły mi chwile spędzone w kole teatralnym i wystawiane przedstawienia, a także wszystkie imprezy szkolne i oczywiście lekcje WOS-u.

P.P.: Jakie uczucie towarzyszyło ci, gdy opuszczałeś mury naszej szkoły?

R.K.: Początkowo szkoda było mi opuszczać to miejsce, ale z drugiej strony nie mogłem się doczekać, żeby wyrwać się do miasta i zacząć nowy etap w życiu oraz mieć nowe cele.

P.P.: W której szkole rozpocząłeś kolejny etap swego życia?

Czym się kierowałeś przy wyborze szkoły średniej?

R.K.: Uczę się w II Liceum Ogólnokształcącym im. M. Konopnickiej w Łomży. Od początku wiedziałem, że będę kształcił się w liceum, a tę właśnie szkołę polecili mi moi znajomi, którzy tam uczęszczają.

P.P.: Jak oceniasz przygotowanie, które zyskałeś w Gimnazjum w Radziłowie?

R.K.: Muszę przyznać, iż Gimnazjum w Radziłowie bardzo dobrze przygotowało mnie do szkoły średniej, dzięki czemu jak na razie radzę sobie bez żadnych większych problemów. Na oceny też nie narzekam.;

P.P.: Jak czułeś podczas pierwszych dni w szkole, a jak jest teraz?

R.K.: Od początku czułem się dobrze w tym budynku i w swojej klasie, w której jestem razem z dwiema osobami z mojej klasy gimnazjalnej. Najbardziej bałem się wizji kilku godzin codziennej nauki, którą przedstawiali mi znajomi. Jednakże okazało się, że nie jest tak źle i nawet czasami nie muszę się uczyć do późna w nocy.;

P.P.: Czy jest coś, czego brakuje ci w nowej szkole?

R.K.: Brakuje mi normalnej sali gimnastycznej, której w II LO niestety nie ma...

P.P.: Czy masz już jakieś plany na przyszłość?

R.K.: Nie mam jeszcze żadnych planów na przyszłość. Nie jestem jeszcze nawet pewien co do przedmiotów, które wybiorę jako fakultety. Na szczęście mam jeszcze trochę czasu, żeby się zdecydować.

P.P.: Jako absolwent gimnazjum masz większe doświadczenie od nas. Czy masz w zawiązku z tym jakieś rady dla gimnazjalistów?

R.K.: Radzę tym lepszym uczniom składać podania do II LO, a na pewno nie pożałują.;) A pozostałym standardowo: uczyć się, bo to się naprawdę przydaje. I oczywiście bądźcie mili dla swoich nauczycieli.

P.P.: Dziękuję za rozmowę oraz życząc osiągnięcia wyznaczonych celów.

R.K.: Ja również dziękuję. Korzystając z okazji pragnę pozdrowić Kadre Nauczycielską oraz mojego wychowawcę - p. K. Dobrzyckiego.





Obchody Europejskiego Dnia Języków Obcych w roku 2008-2009. Uczennice kl. I a podczas śpiewania piosenki „Scream”.



Rok szkolny 2009/ 2010 Uczennice kl. II a w scenie „W parku” .

DEUTSCHECKE

Für alle, die ihre Deutschkenntnisse verbessern wollen !

Weihnachten in Deutschland

Advent und Weihnachten. Dies ist für viele Menschen die schönste Zeit im Jahr. Überall auf der Welt wird sie gefeiert, wenn auch viele Bräuche in Europa ihren Anfang genommen haben. Wie diese Zeit in Deutschland gefeiert wird, möchten wir in diesem Artikel kurz beschreiben.

Weihnachten ist in Deutschland ein wichtiges Fest, das den ganzen Dezember dauert.

Also enthält Weihnachten zwei Traditionen, eine deutsche und eine christliche.

Wir können sehen, dass das Wort „Weihnachten“ im Plural steht, weil vor dem Christentum alle Winternächte heilig waren. Weihnachten ist das Fest von Christi Geburt. Am Abend des 24. Dezember

findet es statt. An diesem Tag, schmückt man den Weihnachtsbaum, singt Weihnachtslieder, verteilt Geschenke und geht in die Kirche.

Der Weihnachtsbaum stand schon im 16. Jahrhundert in dem Wohnzimmer.

Für die Kinder ist Weihnachten das wichtigste Fest des Jahres.

In Nord-Deutschland kommt der Weihnachtsmann, in Süddeutschland kommt das Christkind. Christkind und Nikolaus machen sich als Gabenbringer Konkurrenz.

Auch viele Länder verbinden weitere eigene Gebräuche mit Weihnachten.

Spätestens an den Tagen vor **Heiligabend** wird der **Christbaum** (oder auch Weihnachtsbaum) geschmückt. Die Tradition stammt etwas aus dem 17. Jahrhundert. Als Baum wird eine Tanne oder Fichte ausgewählt, die als immergrüner Baum ein Zeichen für Leben und Hoffnung. Der Baum wird je nach Geschmack mit Kerzen, Christbaumkugeln, Lametta oder Holzspielzeug geschmückt. Traditionell wurde der Baum auch mit Äpfeln und Süßigkeiten behangen.



Stille Nacht

1. Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Alles schläft; einsam wacht
 Nur das traute heilige Paar.
 Holder Knab im lockigten Haar,
 Schlafe in himmlischer Ruh!
 Schlafe in himmlischer Ruh!

2. Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Gottes Sohn! O wie lacht
 Lieb' aus deinem göttlichen Mund,
 Da schlägt uns die rettende Stund'.
 Jesus in deiner Geburt!
 Jesus in deiner Geburt!

3. Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Die der Welt Heil gebracht,
 Aus des Himmels goldenen Höhn
 Uns der Gnaden Fülle läßt seh'n
 Jesum in Menschengestalt,
 Jesum in Menschengestalt



Historia Europejskiego Dnia Języków Obcych w Europie i naszej szkole

Dzień 26 września 2001 jest dniem, w którym cała Europa świętuje obchody **Europejskiego Dnia Języków Obcych**. Święto to ustanowiła od roku 2001 Rada Europy by w dobie poszerzania granic Unii Europejskiej uświadomić jej mieszkańcom i nowym członkom wagę i rolę umiejętności komunikowania w językach obcych.

Imprezy, programy telewizyjne i radiowe oraz wiele innych ciekawostek organizowanych w tym dniu w całej Europie ma na celu promocję bogactwa językowego i różnorodności kulturowej Europy. Nasza szkoła od samego początku była zaangażowana w organizację obchodów tego święta.

W tym roku po raz ósmy zorganizowaliśmy Europejski Dzień Języków Obcych, który jak wynika z naszych obserwacji cieszy się wśród uczniów naszego Gimnazjum niesłabnącym zainteresowaniem. Świetnie bawicie się na scenkach i skeczach obrazujących zazwyczaj sytuacje problemowe wynikające z nieznajomości języków obcych, chętnie bierzecie udział w konkursach, pokazach i prezentacjach językowych – a wszystko to, by choć w tym jednym dniu na luzie i w zwariowany sposób przybliżyć wam to, co najważniejsze w idei w uczeniu się języków obcych – wiara we własne siły i sens tego, co się robi, niesłabnący entuzjazm i radość w zdobywaniu nowej wiedzy.